Nr. 78 (1452). Cena 400 mk. Włocławek, niedziela dnia 8 kwietnia 1923 r. Rok VI

# SŁOWO KUJAWSKIE

Prenumerata: na miejscu mk. 9000, na prow. mk. 10200. Za odnoszenie do domu dolicza się 1200 mk. Ogłoszenia za wiersz nonparel. Pierwsza strona 450 mk., druga i trzecia 350 mk. czwarta 8-łamowa 150 mk. Ogł. drobne po 150 m. za wyraz, tłust. druk. podwójnie. Najmn. ogł. 1500 mk. Dla zagran. ceny o 200 proc. wyższe.

Adres Redakcji i Administracji: Księgarnia Powszechna, ul. Brzeska № 4. — Redakcja i Administracja otwarta od g. 10 r. do 3 i od 5 do 6 wiecz.
Redakcja rękopisów nadesłanych nie zwraca; nadsyłane bez oznaczenia honorarjum uważa za bezpłatne; prosi, by pisane były po jednej stronie. Ogłoszenia przyjmow. są do g. 12
REDAKTOR PRZYJMUJE CODZIENNIE, OPRÓCZ NIEDZIEL I ŚWIĄT, OD GODZINY 2-EJ DO 3-EJ PO POŁUDNIU. — TELEFON REDAKCJI 26. № P. K. O. 61.783.

**W sobotę dn. 14 kwietnia 1923 r.** o g. 7 wiecz. w pierwszym terminie, a o g. 8 w drugim terminie, jako prawomocne, bez względu na ilość obecnych osób odbędzie się

## nadzwyczajne Walne Zebranie
CZŁONKÓW
## Oddziału Kujawskiego Polsk. Towarzystwa Krajoznawczego we Włocławku

z następującym porządku dziennym:

1. Otwarcie Zebrania,
2. Odczytanie i zatwierdzenie protokułu ostatniego rocznego Zebrania,
3. Prawomocność ostatniego Zebrania,
4. Legalność uzupełniających wyborów,
5. Wnioski Zarządu,
6. Wolne wnioski członków.

Uprasza się wszystkich pp. członków o bezwzględne przybycie na Zebranie z uwagi na sprawy pierwszorzędne.

Prezes *A. Byszewski*
Sekrektarz w z. *L. Makowski.*

## PLANY RZĄDU.

Podczas świąt Wielkanocnych w Spale p. Prezes Rady Ministrów jen. Sikorski ustalił z Marszałkiem Sejmu Ratajem zasadnicze wytyczne współpracy Rządu i Sejmu i program najbliższych prac sejmowych, zaś wspólnie z p. Prezydentem Rzeczypospolitej omówił szereg spraw rządowych, a mianowicie reformy administracji i prace reorganizacyjno-oszczędnościowe (zwłaszcza reorganizację M. S. Wewn.) oraz sprawy kresów wschodnich i zachodnich (w szczególności likwidację majątków niemieckich).

## Przyjazd Amerykańskiej delegacji ekonomicz.

W piątek w godzinach rannych przybyła do Warszawy amerykańska delegacja ekonomiczna, na której czele stoi znany przemysłowiec p. Booth.

W skład delegacji wchodzą: Willis H. Booth, przewodniczący delegacji Prezes Izby Handlowej i wiceprezes Guaranty Trust Comp. Wiliam Buterworth, wiceprezydent Amerykańskiej Izby Handlowej, Harry A. Black, wiceprezydent Izby Handlowej Amerykańskiej z małżonką, Bacil Milees delegat Rządu Stanów Zjednoczonych w Międzynarodowej Izbie Handlowej oraz pp. Howard, E. Coffin, Alfred P. Dennis, Basil Gavin, Samuel H. Haslinge, Edward S. Heidrich, J. R. Harold, E. Martinoy, W. Wiliam Hinger, Frank H. Johnston z małżonką, Konrad C. Losley. Począwszy od Rzymu towarzyszą delegacji pp. Frank W. Morso, wiceprezes Amerykańsko-Polskiej Izby Handlowej w Polsce oraz H. B. Smith, radca handlowy Poselstwa Amerykańskiego w Warszawie.

W Dziedzicach na powitanie delegacji wystąpił specjalnie miejscowy komitet przyjęcia a na dworcu zjawiła się muzyka kolejowa, która odegrała hymn narodowy polski i amerykański. W Katowicach niezwłocznie po przyjeździe powitał delegację miejscowy komitet.

Cały przemysł śląski wywarł na gościach bardzo korzystne wrażenie. Na dworcu w Warszawie oczekiwał delegację Komitet przyjęcia w komplecie, z ramienia M. S. Z. kierownik Oddziału Amerykańskiego radca Leon Goldstand, radca Berensohn i Antoni Jechalski oraz przedstawiciele tutejszego przemysłu i sfer rządowych. Dworzec przystrojono flagami o barwach polskich i amerykańskich.

Po dokonaniu zdjęcia fotograficznego członkowie delegacji udali się do hotelów Europejskiego i Bristolu, gdzie przygotowano dla nich pokoje.

# List z miasta.

Przeczytawszy w № 60 »Słowa Kujawskiego opis nikczemnego postępku czytelnika »Wyzwolenia« ze wsi Rataje z kapłanem, który mu podawał krzyż do pocałowania, zadrżałam z głębi serca i sądzę, że każdy chrześcijanin, każdy uczciwy człowiek został poruszony taką zniewagą Boga i bluźnierstwem. Człowiek dobrze myślący odgadnie, że główną demoralizacją ludu wieśniaczego jest pismo »Wyzwolenie«. Ono jak gangrena toczy zarazę wśród chat wieśniaczych. »Wyzwolenie«, »Zaranie«, »Robotnik« podszczuwają wieś i robotników do nienawiści przeciw szlachcie i księżom. Przytoczę tu pewien fakt, który miał miejsce przed paru tygodniami.

Przyjechał do naszego domu kasjer z poblizkiej cukrowni dla spłaty należności za buraki gospodarzom z dwu poblizkich wsi. Tego dnia zebrało ich się około 25. Kasjer przywiózł walizkę banknotów. Pomyślałam sobie: skorzystam ze sposobności, poproszę ich łaska na budowę kościoła św. Stanisława. Wzięłam tackę, zbliżałam się kolejno do gospodarzy, położywszy dla zachęty 1.000 mk. Jeden z gospodarzy, znany mi zwolennik »Gazety Świątecznej«, położył 500 mk., drugi 300 mk., trzeci 200 mk., a reszta: ci spojrzeli na mnie niechętnie i cicho się wynieśli. Spojrzałam zdziwiona na p. kasjera i mówię: »Mój Boże, tak się cieszyłam, że zbiorę kilkanaście tysięcy, a tu tylko 1.000. P. kasjer, położywszy 500 mk., mówił: »Proszę pani, to napewno »wyzwoleńcy«, oni nie lubią księży i kościoła«. Po niejakimś czasie przyszedł jeszcze jeden kmieć po swoją należność, nie prosiłam już zniechęcona o ofiarę, tylko zapytałam go, czy czytuje też chociaż czasami »Słowo Kujawskie«? A on na to: »A mnie to naco? »Wyzwolenie« to najlepsza gazeta, ona prawdę mówi co szlachta, panowie i księża warci«. Ja mówię: »A czy was szlachta lub księża krzywdzą? Co macie przeciwko mnie?« A on na to: »Szlachta wielmożna panoszy się, a księża zdzierają z nas za pogrzeby, za śluby i chrzty, za msze drogo biorą i t. d.« »Mylicie się bardzo gospodarzu, ani panowie, ani księża nie żyją waszą krzywdą. Gdy pójdziecie do doktora na poradę lub do siebie przywieziecie musicie dobrze zapłacić; pójdziecie do rejenta, adwokata też musicie zapłacić, bo oni z tego żyją, to i ksiądz żyć musi. A na Msze św. danie 3 lub 4 tysiące to już gwałt, że ksiądz drogo bierze. A zastanówcie się: wino do mszy drogie, światło drogie, bielizna kościelna, pranie też nie darmo. A pogrzeb, toć naprzykład u nas kilka wiorst na cmentarz, w największą słotę ksiądz brnie w błocie i idzie nie raz, kilka razy dziennie z konduktem pogrzebowym. Niszczy ksiądz zdrowie i ubranie a księdzu butów ani sutanny nikt darmo nie da, prowiantów też taniej nie dostanie, służąca też darmo nie służy«. A mój słuchacz na to: »A przecież ksiądz i pensję ma od rządu«. Rozśmiałam się na tę księżą pensję i mówię: »Pół pensji księdz da służącej,*) czasami ksiądz od ust sobie odejmie, aby zapłacić wpis szkolny za brata lub siostrę, albo też aby pomódz starym rodzicom. A mało to — mówię — ksiądz piersi na wytęża nad waszemi i naszemi dziećmi, gdy ich uczy katechizmu do pierwszej spowiedzi? Mało to ksiądz zdrowia traci słuchając kilka godzin w naszem kościele spowiedzi? Mało zdrowia traci, gdy w noc ciemną musi jechać z Panem Jezusem do chorego? A czy ksiądz za to bierze jaką zapłatę? A mój kmiotek na to: »Juści pani mówi prawdę, ale cóż kiedy „Wyzwolenie" tak szkaluje księży. „Wyzwolenie" mówi to stado kruków i szakali, który krąży nad chatą wiaśniaczą czując tam żer. Żeby tak wasi dziadowie powstali z mogił, złapali drapaki i precz wymietli z waszych chat »Wyzwolenie«. Wtedy wasze proste serca wieśniacze przekonałyby się, na jakie bezdroża „Wyzwolenie" was prowadzi: Toć wy z mlekiem matek wyssaliście miłość Boga, ojczyzny i bliźniego, a „Wyzwolenie" wszystko co dobre, szlachetne niszczy w waszych sercach. Duszę waszą zaprawia jadem nienawiści do wszystkiego co nam drogie i święte. Zauważyłam, że słowa moje zrobiły na kmieciu słuchającym mnie wrażenie. Przyrzekł mi, że „Wyzwolenia" czytywać nie będzie, pożycza od sąsiada, ale i jemu powie, co odemnie słyszał.

A teraz słówko odpowiedzi p. kmieciowi Mielczarkowi na jego list ze wsi.

Pisze kmieć Mielczarek, że u nas wrą warsztaty, instytucje, w których kipi praca nad fryzowaniem, pudrowaniem, różowaniem, fryzowaniem, wypychaniem piersi, dociąganiem gorsetów. Może by p. Mielczarek był łaskaw dać adres takiej instytucji?

A co do cukierni, kinów, tańców zakazanych przez biskupów to nie każdy jest ich zwolennikiem. Kobiety polki szanujące się nie urządzają

*) Do tego czasu roczna pensja dla księży proboszczów wynosi 645 (sześćset czterdzieści pięć) mk., a dla księży wikarjuszy połowa tego.

## W sprawie „Polskiej Akademji Wiedzy Muzycznej".

*Per musicam ad astra.*

Muzyka ten skarb Niebios, darzy ludzkość największą rozkoszą jakiej człowiek niemal codziennie w sposób świadomy lub nieświadomy doznaje na drodze życia.

Od dnia narodzin, aż do chwili ostatniego westchnienia człowiekowi towarzyszy muzyka, ta wielka mistrzyni, która melodją, rytmem, harmonją rzeźbi i doskonali duszę, podnosząc i pobudzając ją do czynów twórczych i wzniosłych.

Wrażenia muzyczne zawładnąwszy uczuciową stroną naszej natury trafiają do laboratorjum naszej myśli, a myśl kształtuje te objawy, notując je analizując i porządkując.

Za sztuką muzyczną podąża też w świat wiedza muzyczna, tak zwana muzykologja, która stała się nietylko niezbędnym czynnikiem rozwoju twórczości i dążeń odtwórczych, lecz i konieczną potrzebą każdego wykształconego człowieka.

Dorobek kultury muzycznej pod względem artystycznym i naukowym jest ogromny, bardzo zaś rozgałęziona muzykologja dziś jest już mocarstwem wśród innych dziedzin wiedzy, i wymaga nieodzownie odpowiedniej siedziby wyłącznie dla siebie.

Czas już wielki położyć kres gromadzeniu powszechnemu krajowych zbiorów bibljotecznych, archiwalnych i muzykalnych, gdyż system ten ongi i obecnie praktykowany, jest szkodliwy, rozprasza bowiem materjał i siły, tamując przez to rozwój i udostępnienie całokształtu tych zbiorów dla sfer szerokich.

Pogląd ten najzupełniej odpowiada współczesnym dążeniom, gdyż teraźniejszość i jej przyszłość idą przecież pod znakiem *specjalizacji*.

To też i kompletowanie materjałów do badania sztuki, nauki, historji powinno iść drogą wyżej wskazaną.

Cały materjał muzyczny w Polsce powinien być wyprowadzony ze stanu zgubnego rozproszenia i prawem *„depozytu wieczystego"* połączony w jedną całość, przez co powstałby żywy organizm naukowy, który po uposażnieniu go warsztatami pracy doświadczalnej winien utworzyć w przyszłości „polską akademję wiedzy muzycznej" o wydziałach: 1) muzyczno-teoretycznym i estetycznym, 2) muzyczno etnograficznym, 3) muzyki kościelnej i 4) muzyczno-historycznym.

Projektowana Akademja, pierwsza tego rodzaju instytucja u nas i zagranicą, powinna stać się zadaniem muzyków polskich, oraz wszystkich ludzi miłujących kunszt i wiedzę muzyczną.

Sądzę, że w specjalnie wzniesionym olbrzymim „pałacu muzyki" powinny być umieszczone: 1) centralna bibljoteka muzyczno-teoretyczna (z introligatornią), 2) centralne archiwum muzyczne (z archiwami depozytowemi), 3) centralne muzeum muzyczno historyczne (z pracownią reparacyjną i fotograficzną), 4) instytut bibljografji muzycznej, 5) stała wystawa nowości muzycznych całego świata, 6) instytut fizyczny muzyki doświadczalnej, 7) instytut psycho-fizjologiczny muzyki doświadczalnej, 8) sale: wielka mała i konferencyjna na koncerty, odczyty i konferencje, 9) szkoła rysownictwa i druku nut (z drukarnią), 10) szkoła wyrobu instrumentów muzycznych, 11) departament spraw muzycznych ministerstwa sztuki i kultury, 12) państwowa dyrekcja koncertowa z giełdą pracy muzycznej i 13) komitety nieustające dla zwoływania międzynarodowych kongresów muzycznych im. Szopena (co ... dziesięć), zjazdów słowiańskich kolejno innego imienia (co lat pięć) i polskich różnych specjalności muzycznych (w miarę potrzeby), a także dla organizacji różnych obchodów i konkursów.

Chcąc wieloletnie wysiłki moje w tej sprawie przekazać opiece specjalnej organizacji społecznej ku temu powołanej, zająłem się zbadaniem istniejących warunków i przeoraniem bardzo zapuszczonej i odłogiem leżącej gleby polskiej, która jednak potrafi wydać piękny plon, o ile siewcy staną do pracy.

Chociaż Polska dziś jest na przednówku i dopiero w żmudnym trudzie się krząta nad wzniesieniem dachu swej nowej budowy, jednak kreślę te słowa w świętem przekonaniu, że okres ten zbliża się ku końcowi i rychło już nadejdzie czas pracy produkcyjnej, *twórczej* we wszystkich przejawach i dziedzinach naszego bytu.

Mając przed sobą cel jasny, *postawienie spraw rozwoju i kultu muzyki w Polsce na miejscu im należnem* jako inicjator wystosowałem do szeregu ludzi talentu i czynu pismo treści następującej:

„Praca moja samodzielna w ciągu przeszło 15 lat, w Rosji w dziedzinie

wswych domach żadnych tango, schimi, fox-trott i t. d.

Czy pan kiedy czytał w gazetach o ofiarach, złożonych przez gospodarzy wiejskich na jaki cel instytucje dobroczynne? Nie i jeszcze raz nie. Ofiary dają znienawidzeni przez was panowie szlachta, księża, fabrykanci, przemysłowcy i robotnicy, ale gospodarz ze wsi ani w naturze, ani w gotówce nic nie da.

*Wanda Pawłowska.*

# Co niesie dzień?

KWIECIEŃ **8** NIEDZIELA

Dziś: Przewod. Dionizego b.
Słow.: Dobrosława.
Jutro: Zwiastowanie NMP.
Wschód słońca o g. 5. 4
Zachód o g. 18.21
Wsch. księżyca o g. 1.14
Zachód o g. 10.34

**Wyjazd Najd. Pasterza do Rzymu.** Jutro t. j. d. 9 b. m. Najd. Pasterz diecezji wyjeżdża do Rzymu. Wyjazd z Włocławka nastąpi pociągiem pośpiesznym o g. 2 po południu. Całe duchowieństwo włocławskie odprowadzi Najd. Pasterza na stację kolejową. Wyjazd z Warszawy nastąpi we wtorek wieczorem.

**Św. Zw. N. M. Panny** odłożone na poniedziałek święto M. B. Zwiastowania obchodzone będzie u fary uroczyście z wystawieniem N. Sakramentu, kazaniem i procesją *R. Stańczak.*

**Nabożeństwo żałobne.** W przyszłym tygodniu w piątek o g. 9 r. w bazylice miejscowej odbędzie się uroczyste nabożeństwo za ofiarę mordu bolszewickiego ś. p. ks. prał. Budkiewicza. Ogłoszenia jeszcze nastąpią.

**Nabożeństwo Sodalicji Królowej Korony Polskiej.** W poniedziałek 9 b. m. jako w uroczystość (przeniesioną) Zwiastowania N. M. P. odprawione będzie w Katedrze, w kaplicy M. B. o podz. 8. 30 nabożeństwo Archikonfraterni (Sodalicji) Królowej Korony Polskiej.

**Od Redakcji.** Następny numer naszego pisma z powodu święta Zw. Najśw. M. P. wyjdzie we wtorek o g. 5 pp.

**Wielki wiec protestacyjny.** Chrz. Związek Jedności Narodowej zwołuje wiec protestacyjny przeciw haniebnemu mordowi dokonanemu przez zbirów bolszewickich nad osobą św. p. ks. prałata Butkiewicza. W poniedziałek o godz. 3 30 na placu Kopernika obok katedry zebranie organizacji, delegacji zarządów i wszystkich stowarzyszeń społecznych ze sztandarami okrytymi żałobą, zkąd o godz. 4 ej przejdzie pochód ul. Cyganką na Stary Rynek tu z balkonu przemawiać będzie poseł Sacha zem nastąpi odśpiewanie „Roty" i rozwiązanie wiecu. Nie wątpimy, że udział w pochodzie weźmie cały polski Włocławek.

**Z Czerwonego Krzyża.** W celu powiększenia funduszów Cz. Krzyża pani A. Boye zaprosiła do Włocławka znanego prelegenta, p. profesora A. Ossendowskiego z dwoma odczytami. Prof. Ossendowskiemu udało się zwiedzić centralną Azję, oraz Tybet, gdzie dotarł do żywego Buddy. Prelekcje prof. Ossendowskiego na temat tajemnice Tybetu budzą ogromne zainteresowanie. Sale odczytowe w Warszawie są na jego odczytach przepełnione. Nie wątpimy, że i we Włocławku wzbudzi p. Ossendowski wielkie zaciekawienie. Odczyty odbędą się dn. 26 i 27 kwietnia w sali gimn. państwowego. Bliższe szczegóły będą później podane na łamach naszego pisma.

**Tydzień Cz. Krzyża.** Idąc za przykładem lat ubiegłych i w tym roku będzie urządzony Tydzień Czerwonego Krzyża, poczynając od 20 maja. Zarząd Cz. Krzyża powołał w tym celu specjalny Komitet, który się zajmie zorganizowaniem tygodnia.

W najbliższych dniach Zarząd Cz. Krzyża wyśle na miasto oraz na okolicę swego inkasenta, który będzie pobierał składki członkowskie na r. 1923 w sumie 2000 mk. oraz 500 mk. znaczek. Odnosimy się z gorącym apelem do wszystkich, aby się zapisywoli na członków Cz. Krzyża.

**Wielki koncert.** W poniedziałek o godz. 8 wiecz. w sali aktowej Gimnazjum państwowego odbędzie się wielki koncert, urządzony staraniem Tow. Ochrony Kobiet. Cały zysk z koncertu przeznaczony będzie na »Dom Pracy« przy temże Towarzystwie. W koncercie wezmą udział wybitne siły artystyczne. P. Marja Pohlowa będzie zadziwiała swą wirtuozowską grą na fortepjanie, p. L. Kmitowa wystąpi jako niezrównana skrzypaczka. Włocławek usłyszy świetnego barytonistę p. Adama Rakowieckiego i deklamację p. Wandy Rakowieckiej. Akompanjować będzie prof. Wł. Raczkowski. Artystyczny zespół już występował we Włocławku, dając koncerty wyłącznie na cele dobroczynne. Na koncertach ubiegłych lat sala była przepełniona. Mamy nadzieję, że i w tym roku publiczność podąży chętnie na piękną artystyczną ucztę. Cel koncertu jest bardzo szlachetny. »Dom Pracy« dla dziewcząt już w samych początkach rozwija się dobrze, potrzeba więc, aby społeczeństwo poparło wzniosłą inicjatywę twórczyń i kierowniczek tego Domu pracy.

**Ze straży ogniowej.** Roczne zebranie straży ogniowej odbędzie się d. 8 kwietnia o g. 3 pp. w sali strażackiej.

**Z T-wa Wioślarskiego.** Przystań T-wa Wioślarskiego została przyholowana z zimowego schroniska i ustawiona u wylotu ul. Browarnej do Bulwarowej.

**Z Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej.** W poniedziałek, d. 9 kwietnia z powodu przypadającego święta Zwiastowania N. M. P. biura miejscowego Oddziału P. K. K. P. będą zamknięte.

**Koniec nadużyć.** Władza Duchowna wydała rozporządzenie w celu usunięcia orkiestr z kościołów, które w ostatnich czasach bez zezwolenia rządów kościołów występowały podczas nabożeńst. Muzyka orkiestralna jest wogóle w kościele niedozwolona od dawna, tolerowana była jako zwykłe nadużycie. Nadużycie tem gorsze, że w kościołach wykonywano utwory nie mające nic wspólnego z muzyką kościelną z powagą świątyni. Pożądanem byłoby wydanie podobnego rozporządzenia o nie wpuszczanie na chór rozmaitych przygodnych muzyków - śpiewaków - śpiewaczek, którzy również produkują utwory niekościelne, co gorsza ludzie bez żadnej wiary, urządzają sobie z kościołów salę popisową itp. nieraz nie katolicy. „Domowi mojemu przystoi świętość".

**Przemysł polski:** Zwracamy uwagę na ogłoszenie na pierwszej stronicy Fabryki Przetworów smołowcowych pod firmą Kocent i Goździewicz w Włocławku, i nadmieniamy, że wartoby już raz skończyć z wojennymi falsyfikatami. Jak nas z fachowych źródeł informują, to w rzeczywistości nasycana wyskokami naftowymi papa dachowa w bardzo krótkim czasie kruszeje i ulega całkowitemu zniszczeniu. Również i stare dachy posmarowane smołą ponaftową zamiast zimpregnować wycieńczoną od słońca tekturę i zrobić ją nieprzemakalną, wywierają wprost przeciwny skutek, to też Związek wytwórców tektury smołowcowej w Rzeczypospolitej Polskiej na zjeździe odbytym w dniu 15 i 16 listopada r. z. w Warszawie jednogłośnie uznał wyskoki naftowe do fabrykacji tektury za szkodliwe i postanowił wytwórców używających te produkta za pomocą prasy publicznie piętnować.

**Dziwna procedura.** Za czasów rosyjskich pozwolenie na zebrania parafjalne udzielali naczelnicy powiatu zaś w miastach prezydenci, burmistrze, obecnie nato trzeba pozwolenia wojewódstwa. Gdzie my jesteśmy?

**Statystyka parafialna.** W miesiącu marcu sporządzono w tutejszym urzędzie par. św. Jana 31 aktów urodzeń, 3 ślubów i 31 zgonów.

**Kiedyż będzie koniec.** Zarząd elektrowni miejskiej, jak widać z ogłoszeń stale pobiera opłaty za światło „a conto". Kiedyż będzie z tym „a conto" koniec, lub też jaka dłuższa pauza?

**Wybory cechowe.** W Magistracie odbyły się wybory cechu stolarskiego. Na starszego majstra został wybrany p. Mokrzycki, a na podstarszego p. Rokicki. P. Mokrzycki jest starszym cechu od 18 lat.



**O zasiłki dla rodzin rezerwistów.** Sekretarjat Okręgowy Chrześcijańskich Związków Zawodowych w Włocławku (Gęsia 13) podaje do wiadomości, iż na skutek starań Magistratu otrzymano zapewnienie od władz miarodajnych, iż w najbliższym czasie zostaną przekazane Magistratowi pieniądze na udzielanie zasiłków rodzinom powołanych na ćwiczenia wojskowe a nie mających przed powołaniem stałego zajęcia.

Wobec czego sekretarjat wzywa wszystkich, którzy mają prawo na otrzymanie zasiłku od Państwa o zarejestrowanie się w Związku. Wszystkich niezbędnych informacji Sekretarjat również udzielać będzie.

**Z cechu szewckiego.** W Magistracie odbyły się wybory w cechu szewckim. Na starszego cechu został wybrany p. Wacław Młotkowski, na podstarszego p. Pietrzykowski.

**Lista lokatorów.** Właściciele domów obowiązani są złożyć w czasie najkrótszym listę lokatorów do Magistratu, pokój № 20.

**Robotnicy do Francji.** Państwowy urząd pośrednictwa pracy we Włocławku wysłał do Francji 66 robotników. Wśród nich połowa rzemieślników, zwłaszcza cieśle, ślusarze i tokarze.

**Drogie golenie.** Jeden z czytelników komunikuje nam, że w Warszawie fryzjerzy pobierają za golenie 1500 mk., natomiast w naszem mieście w jednym z zakładów fryzjerskich zapłacił 2000 mk.

**Rewizja.** Władze odnośne przeprowadziły rewizję w zakładzie krawieckim Szeinwalda przy ul. 3 Maja Nr. 32.

**Awantura w cukierni.** Na tle sprzeczki o drożyznę w dn. 5 kwietnia w cukierni Grand Café przy rogu ul. Cyganki i 3 Maja wszczęta była awantura pomiędzy właścicielem cukierni a ślusarzem p. L. Kres awanturze położyła publiczność.

**Wielka kradzież.** Wieczorem dnia 31 marca, gdy pp. Krakusowie byli na rezurekcji, złodzieje za pomocą wyjęcia szyby dostali, się do mieszkania przy ul. Kapitulnej Nr. 13 i skradli biżuterję, stołowiznę, ubrania i różne rzeczy domowe. Poszkodowani obliczają straty na 9 miljonów marek.

---

muzykologji, jako bibljografa, historyka, ikonografa i etnografa dała pewne rezultaty na tem polu, które weszły do dorobku rosyjskiej kultury muzycznej.

Praca zaś w kierunku organizacyjnym dała wyniki nietylko materjalne, czego dowodem są stworzone przezemnie i mające już opinję ustaloną muzyczne Bibljoteka, Archiwum i Muzeum, lecz będąc ujętą w dokładnie opracowany i syntetyczny projekt »Akademji Wiedzy Muzycznej« zaczyna dziś zwracać uwagę sfer odpowiednich w środowiskach Europy, jak na projekt w zasadzie całkowicie słuszny i rozwiązujący pod względem naukowym dojrzałe już zadanie kultury muzycznej wogóle.

Pragnąc, by Polska była pierwszym krajem, który wcieli w życie ów projekt, dobry również dla innych, ofiarowałem na ten cel moje obecnie zbiory muzyczne.

Po powrocie z Rosji w czerwcu 1922 r. zabrałem się niezwłocznie do krzewienia uzmysłowienia tej idei w społeczeństwie polskim wśród kół muzycznych i dbających o rozwój kultury.

Żywe słowo, zarówno rozpowszechniony szeroko odpis mego listu organizacyjnego do p. I. J. Paderewskiego oraz schemat instytucji »Pałacu Muzyki« (z r. 1915) zostały przyjęte ze zrozumieniem doniosłości sprawy i należnem uznaniem.

Okres osobistej mej pracy uważam za skończony, program zaś wytknięty w tych ramach za wyczerpany.

Czas już najwyższy aby projektowana »Polska Akademja Wiedzy Muzycznej« w »Pałacu Muzyki« w Warszawie stała się sprawą narodową i by nad realizacją owego projektu czuwał nieustannie zalegalizowany w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Komitet Organizacyjny o powadze wybitnie fachowej i społecznej.

Do wzięcia udziału w Komitecie Organizacyjnym w charakterze członków - założycieli „Polskiej Akademji Wiedzy Muzycznej" zostali zaproszeni pismem powyższem:

Stanisław Barcewicz prof. Kons. (Warszawa), Stefan Benzer (Warszawa), Adelaida Bolska (Hr. Dienheim-Brochocka) (Wilno), Dr. Jan St. Bystroń prof. Uniw. (Poznań), Dr. Adolf Chybiński prof. Uniw. i Konserw. (Lwów), Stefan Cybulski radca M. W. R. i O. P. (Warszawa), Zdzisław Dębicki (Warszawa), X. Dr. Wacław Gieburowski prof. Konserw. (Poznań), Konstanty Górski (Poznań), Hr. Zdzisław Grocholski (Warszawa), X. Kan. Eugenjusz Gruberski (Czerwińsk), Ferdynand Hoesick (Warszawa), Józef Hofmann (Mont Pelerin. Suisse), Dr. Zdzisław Jachimecki prof. Uniw. (Kraków), Antoni Jaroszewicz (Warszawa), Dr. Lucjan Kamieński prof. Uniw. (Poznań), Dr. Jan Kochanowski prof. Uniw. i prezes Tow. Naukowego (Warszawa), Hr. Edward Krasiński (Warszawa), bar. Leopold Kronenberg (Warszawa), Wanda Landowska (Paris), Ks. Władysław Lubomirski (Warszawa), Piotr Maszyński prof. Konserw. (Warszawa), prof. Dr. Kazimierz Morawski prezes Akademji Umiejętności (Kraków), Emil Młynarski dyr. opery i filharmonji (Warszawa), Stanisław Niewiadomski prof. Kons. (Warszawa), Dr. Henryk Opieński dyr. Konserw. (Poznań), Ignacy Jan Paderewski, (Morges. Suisse), Kornelja Parnasowa (Lwów), prof. Dr. Leon hr. Piniński (Lwów), prof. Antoni Ponikowski (Warszawa), Zofja Poznańska - Rabcewiczowa (Warszawa), Stan. Przybyszewski (Gdańsk), Hr. Roger Raczyński (Rogalin), Dr. Józef Reiss prof. Konserw. (Kraków, Ludomir Michał Rogowski (Milanówek), Ludomir Rożycki (Warszawa), Ferdynand Ruszczyc prof. Uniw. (Wilno), Piotr Rytel prof. Konserw. (Warszawa), Ks. Teresa Sapieżyna (Warszawa), Gerszon Sirota nadkantor (Warszawa), Kr. Marja z Górskich Sobańska (Warszawa), Stefan Spiess (Warszawa), Roman Statkowski prof. Konserw. (Warszawa), Mieczysław Surzyński prof. Konserw. (Warszawa), Ks. Włodzimierz Światopełek - Czetwertyński (Warszawa), Felicjan Szopski (Warszawa), Karol Szymanowski (Warszawa), prof. Dr. Stanisław Tomkowicz (Kraków), X. Dr. Jan Więckowski (Poznań), Dr. Bronisława Wójcikówna (Lwów), hr. Adam Zamoyski (Warszawa), hr. Maurycy Zamoyski (Paris), Dr. Tadeusz Zieliński prof. Uniw. (Warszawa), Stefan Żeromski (Warszawa) oraz Zjednoczenie Związków Muzyków Polskich (Warszawa) i Związek Polskich Księgarzy-Wydawców (Warszawa).

Wierzę w głębi duszy że *vox clamantis in deserto* nie będzie moim udziałem.

Przecież — *vivos voco!*

*Edward Wrocki.*

*Przyp. Red.* Instytucje i osoby interesujące się bardzo doniosłym projektem „polskiej akademji wiedzy muzycznej" raczą skierować się do autora — Warszawa, Okólnik 1.

# TELEGRAMY.

## Nabożeństwo żałobne w Rzymie.

RZYM, 7. 4. PAT. W tutejszym kościele polskim odprawione zostanie nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. prałata Butkiewicza.

## Proces Tichona.

MOSKWA, 7. 4. Bolszewicy mordercy przyśpieszyli komedję procesu nad patrjarchą Tichonem. Proces rozpocznie się w Moskwie p. 11 kwietnia. Sądzić będzie ta sama zgraja satanistów, która sądziła arcybiskupa Cieplaka i prał. Butkiewicza, a więc przewodniczący sędzia żyd Żałkin, oskarżający Krylenko.

## Echa ohydnej zbrodni bolszewickiej.

### O odwołanie przedstawiciela Anglji z Rosji.

LONDYN, 7. 4. Pat. Szczegóły dotyczące stracenia prałata Butkiewicza wywołały oburzenie całej prasy angielskiej.

Cały świat chrześcijański pisze »Morning Post« wzdryga się na myśl o tej zbrodni. Dziennik zaznacza, iż tak samo, jak swego czasu Rząd Angielski odwołał z Grecji po straceniu Gunarisa swego posła w Atenach Eindleya, tak też i dzisiaj powinien Rząd odwołać swego agenta w Rosji Hodgsona nadto zaś zerwać stosunki z sowietami.

## Polska i Sowiety.

### Zainteresowanie w Berlinie.

BERLIN, 7. 4. „Deutsche Allgemeine Zeitung" umieszcza na podstawie informacji z kół Poselstwa Polskiego w Berlinie sprostowanie, że pogłoski rozszerzane przez prasę niemiecką jakoby Polska zamierzała zerwać stosunki dyplomatyczne z Sowietami nie odpowiadają prawdzie.

## Wpływ na stosunki angielsko-rosyjskie.

PARYŻ, 7. 4. PAT. „New York Herald" zaznacza, że rozstrzelanie prałata Butkiewicza niezawodnie wywrze odpowiedni wpływ na stosunki angielsko-sowieckie. W łonie gabinetu angielskiego, pisze dziennik, wytworzyła się grupa, która uważa, że wykonanie wyroku śmierci na prałacie Butkiewiczu oraz wogóle prześladowania religijne w Rosji wskazują na konieczność zastosowania wobec Sowietów środków stanowczych. Bonar Law i Curzon są wprawdzie przeciwni nagłemu zerwaniu stosuków z Sowietami, niemniej jednak Rząd Angielski nie uważa już misji handlowej Hodgsona za pierwszy krok na drodze do uznania Sowietów.

## Jak oszukiwano Watykan

RZYM 7.IV (PAT). Na kilka dni przed wydaniem wyroku na ks. prałata Butkiewicza przedstawiciel handlowy sowietów w Rzymie, Worowski, przedstawił oficjalne pismo Cziczerina, zapewniające, że wyrok nie będzie wykonany. Ze względu na to zapewnienie Watykan do ostasniej chwili miał nadzieję, że ks. Butkiewicz będzie ocalony.

## Odznaczenie Romana Dmowskiego.

POZNAŃ, 7.4. PAT. Uniwersytet Poznański ofiarował p. Romanowi Dmowskiemu godność doktora honoris causa na wydziale filozoficznym. Uroczysta promocja odbędzie się z końcem maja.

## Handel żywym towarem w Gdańsku.

GDAŃSK, (AW) „Dziennik Gdański" donosi: Pomimo usilnych zabiegów różnych komitetów w kierunku zwalczania handlu żywym towarem, liczni handlarze uprawiają niecne rzemiosło w Sopocie, Gdańsku i Wolnym Porcie. Uwijają się tam liczni ajenci, którzy werbują naiwne dziewczęta, zwłaszcza z Małopolski wschodniej do Brazylji i Argentyny.

## RYNEK PIENIĘŻNY.

WARSZAWA, 7. IV.

| | |
|---|---|
| Dolar | 42.300 |
| Funt szterling | 198.000 |
| Frank francuski | 2.800 |
| Marka niemiecka | 2.00 |
| Korona czeska | 1.290 |
| Frank szwajcarski | 7.850 |
| Korona austrjacka (100) | 61.50 |

# KILKUWIERSZÓWKI.

## Z POLSKI I O POLSCE

× Ministerjum Spr. Wew. odebrało debit (zezwolenie) pismu ukraińskiemu „Promiń", wychodzącemu w Czerniowcach. Pismo to nie przestaje szkalować Polski.

× W Krakowie odbyło się zebranie organizacyjne w celu zaprowadzenia w Polsce lotnictwa sanitarnego.

× Pod Krakowem schwytano szajkę bardzo niebezpiecznych bandytów.

× Rada miejska we Lwowie na uroczystem zebraniu wyraziła hołd zamordowanemu ś. p. ks. prał. Butkiewiczowi.

× W Kępnie w Poznańskiem powstał zatarg pomiędzy miejscową komendą policji a Magistratem z powodu żydowskiego drutu „ejruwu". Policja ejruw usunęła, a Magistrat zarządzenie to uchylił. Sprawa została przesłana do województwa.

## Z CAŁEGO ŚWIATA.

× W kopalniach angielskich wybuchł częściowy strajk. Do tego czasu porzuciło pracę 46 tysięcy robotników.

× Lord Carnavon, znany z odkrycia grobowca Tutenkhamena, zmarł w Kairze z powodu ukłucia przez pewną muchę afrykańską.

× W Rewlu zabity został przez aresztującego go policjanta oddawna poszukiwany wódz komunistów estońskich Jan Reuks, najbliższy towarzysz rozstrzelanego w zeszłym roku Kingisseppa.

× Władze sowieckie zarekwirowały jedną z najstarszych i najwięcej czczonych świątyń prawosławnych w Rosji—ławrę Troicko-Siergijewską pod Moskwą. W gmachu ławry bolszewicy umieścili elektrotechniczną akademję wojskową.

× „New York Herald" podaje sensacyjną wiadomość o propagandzie bolszewickiej w Stanach Zjednoczonych. Według doniesień tego dziennika sowiety mają posiadać w Nowym Jorku fundusze propagandowe w wysokości 250 miljonów dolarów. W ciągu jednego roku sowiety wydały jakoby na propagandę w Stanach Zjednoczonych przeszło 500 miljonów dolarów.

× Admiliracja angielska rozpoczęła znowu prace nad wydobywaniem złota w sztabach ze storpedowanego w r. 1917 około Lough parowca „Laurentinic", znajdującego się na dnie oceanu. Dotąd wydobyto złota za 5 miljonów funtów sterlingów. Jest nadzieja, że reszta złota (około 2 mil. funt, sterl.) również zostanie wydobyta.

× Wielki ks. Mikołaj Mikołajewicz, głównodowodzący armją rosyjską w 1914 — 15 r., przybył do Cannes, na południe Francji, gdzie zamierza osiąść na stałe.

× Albański kongres muzułmański w Tiranie uchwalił zerwać z kalifatem w Konstantynopolu i zaprowadzić autonomję religijną Albanji. Kongres postanowił dalej znieść instytucję wielożeństwa i obowiązek kobiet do noszenia zasłon na twarzy.



# OFIARY.

Zarząd Spółki Akcyjnej Cukrowni „Dobre" składa ofiarę na następujące cele:

| | |
|---|---|
| Pałac Biskupi | mk. 500.000 |
| Tow. Pomoc. dla niezam. uczniów (Bursa) | „ 400.000 |
| Dom sierot „Opatrzność" | „ 400.000 |
| Harcerstwo Polskie Oddział Włocławski | „ 300.000 |
| Czerwony Krzyż | „ 400.000 |
| Schronisko Inwalidów „Suchy Kierz" | „ 500.000 |
| Stację Doświadczalną Towarzystwa Rolniczego | „ 500.000 |
| razem | mk. 3 000.000 |

# Ogłoszenie Urzędowe.

Podaję niniejszym do wiadomości osób zainteresowanych, że **we wtorek dnia 10 kwietnia rb.** o g. 10 rano w Biurze Zarządu Majątków Miejskich przy Magistracie, odbędzie się

## LICYTACJA
### na wydzierżawienie rybołóstwa

na rzece Wiśle i Zgłowiączce na rok jeden, t. j. **od zaraz do** 1 kwietnia 1924 r.

Licytacja in plus rozpocznie się **od 400 funtów** wyborowej ryby rocznej dzierżawy.

**PREZYDENT:** *Krauze.*

Włocławek, dnia 6 kwietnia 1923 r.



# OGŁOSZENIA DROBNE.



REDAKTOR: KS JÓZEF KRUSZYŃSKI. DRUKARNIA DIECEZJALNA POD ZARZĄDEM W. TOMASZEWSKIEGO. WYDAWNICTWO KSIĘGARNI POWSZECHNEJ